

Sygn. akt I C 1019/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : **SSO Dorota Stawicka-Moryc**

Protokolant : Robert Purchalak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa I. K.

przeciwko J. D.

o zapłatę

utrzymuje w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z dnia 11 kwietnia 2012 r., sygn. akt I Nc 217/12.

UZASADNIENIE

Powódka I. K. domagała się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby pozwany J. D. zapłacił na jej rzecz kwotę 100.000 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 6% w skali roku liczonymi od dnia 3 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podała, że w 2009 roku zawarła z pozwanym umowę pożyczki, mocą której pożyczyła pozwanemu kwotę 100.000 zł. Powyższe pozwany stwierdził na piśmie. Powódka uzasadniła swoje żądanie zawartą z pozwanym umową pożyczki, w której stwierdzono termin zwrotu pożyczki oraz wysokość odsetek umownych za opóźnienie w zwrocie. Pozwany zobowiązał się do zwrotu pożyczki w terminie 6 miesięcy od podpisania oświadczenia o pożyczce z dnia 2 grudnia 2009 roku, nie wywiązał się jednak z zobowiązania. Powódka wskazała, że po terminie wymagalności wielokrotnie ustnie wzywała pozwanego do zwrotu kwoty pożyczki, a pozwany wielokrotnie deklarował, że zwróci zaciągniętą pożyczkę. Pismem z 12 marca 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty, jednak bezskutecznie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 11 kwietnia 2012 r. Sąd uwzględnił w całości żądanie pozwu, a ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.867 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W zarzutach od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznał, że zna powódkę, zaprzeczył jednak, jakoby kiedykolwiek zawarł z powódką umowę pożyczki na kwotę 100.000 zł. Oświadczył ponadto, że kwotę 100.000 złotych przyjął od powódki z zamiarem przeznaczenia jej na inwestycję w W., w które powódka chciała zainwestować, zaś dokument nazwany „pożyczką” nie jest potwierdzeniem pożyczki, a jedynie ” pokwitowaniem z którego wynikała spłata kapitału powódki z kwot uzyskanych z zysków z poszczególnych dostaw przed podziałem kolejnych zysków według ustalonego klucza”.

Sąd ustalił następujące okoliczności faktyczne :

Powódka I. K. wielu lat utrzymywała kontakty przyjacielskie z pozwanym. Wcześniej już kilka razy pozwany pożyczał od powódki pewne kwoty pieniędzy, z których częściowo się wywiązał w terminie.

/dowód: - przesłuchanie świadka A. K. e- protokół rozprawy z dnia 12.03.2013 r. od 00:05:03 do 00:05:49, od 00:08:01 do 00:09:05, przesłuchanie powódki e-protokół rozprawy z dnia 12.03.2013 r. od 00:36:21 do 00:37:05 pozwanego e-protokół rozprawy z dnia 18.04.2013 r. od 00:36:41 do 00:37:20 /

Pozwany oświadczył na piśmie (w dniu 2.12.2009r.), że pożyczył od powódki kwotę 100.000 złotych na okres 6 miesięcy oraz określił wysokość odsetek umownych za zwłokę w zwrocie pożyczki w wysokości 6% w stosunku rocznym. ustalając termin zwrotu za 6 miesięcy. Pozwany pożyczki, pomimo wezwania przedsądowego nie zwrócił. Do zawarcia ustnej umowy pożyczki doszło podczas spotkania powódki z pozwanym w domu świadka A. K., który potwierdził fakt zawarcia umowy pożyczki.

/dowód:- oświadczenie pożyczki z dnia 2 grudnia 2009 roku, przesłuchanie świadka A. K. e- protokół rozprawy z dnia 12.03.2013 r. od 00:05:49 do 00:06:37, przesłuchanie powódki e- protokół rozprawy z dnia 12.03.2013 r. od 00:35:48 do 00:37:51/

Powódka przekazała pozwanemu wskazaną pożyczkę w gotówce, a pozwany potwierdził, że przyjął od powódki kwotę 100.000 złotych. Przekazanie pieniędzy nastąpiło w domu rodzinnym A. K..

/okoliczność bezsporna/

Powódka ukończyła medycynę, od wielu lat prowadziła własną praktykę lekarską tj. gabinet ginekologiczny. W zarządzaniu swoją firmą jest ostrożna i skrupulatna. Jej klientki w głównej mierze za usługi płaciły gotówką, a powódka jako osoba nieufna instytucji banku trzymała oszczędności w domu. Miała odłożoną dużą sumę pieniędzy na specjalistyczny sprzęt ginekologiczny (usg), który zamierzała kupić. Z pozwanym od wielu lat pozostawała w stosunkach przyjacielskich. Zanim doszło do spornej pożyczki, pożyczała pozwanemu inne kwoty, które ten częściowo terminowo oddał.

/dowód: - zeznania świadka A. K. e- protokół rozprawy z dnia z dnia 12.03.2013 r. od 00:09:05 do 00:16:35, od 00:24:37 do 00:26:36, od 00:28:17 do 00:29:39, przesłuchanie powódki e- protokół rozprawy z dnia 12.03.2013 r. od 00:37:05 do 00:39:47/

Pozwany J. D. wraz z żoną już wcześniej pożyczał od powódki pieniądze w 2006 r., wskazywał wówczas, że jako biznesmen ma problemy płatnicze. Ponieważ spłacał zadłużenia, był dla powódki osobą wiarygodną, jego przedsiębiorstwo kiedyś dobrze prosperowało.

/dowód:- zeznania świadka A. K. e- protokół rozprawy z dnia z dnia 12.03.2013 r. od 00:08:18 do 00:11:00/

Pozwany wyjaśnił, że nie zawarł umowy pożyczki z pozwaną, a jedynie dostał od niej kwotę 100.000 złotych w celu ich zainwestowania poprzez kupno różnych surowców i ich odsprzedaży za większą kwotę. Pozwany przyznał, że przyjaźnił się z powódką wiele lat. Pozwany stwierdził, że w chwili przekazania mu pieniędzy przez powódkę miał dużo oszczędności. Wcześniej pozwany nie prowadził z powódką żadnych przedsięwzięć gospodarczych. Pozwany twierdzi, że powódka znała ryzyko z jakim wiązało się przedsięwzięcie, nie namawiał powódki do wzięcia udziału w transakcji. Pozwany nie pamięta faktu podpisania umowy pożyczki, gdyż wcześniej spożył dużą ilość alkoholu. Powódka miała otrzymać zwrot pieniędzy oraz 6 % zysku w stosunku tocznym.

/dowód: -zeznania pozwanego e- protokół z dnia 18.04.2013 r. od 00:05:00 do 16:40/

Z wydruków rozmów przez skype, przedłożonych przez powódkę strony ustalały termin zwrotu pożyczki, pozwany wielokrotnie prosił powódkę o przedłużenie terminu jej zwrotu.

/dowód:- wydruki ze skype karty nr 12- 15 akt/

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo w całości zasługuje na uwzględnienie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawiał żadnych wątpliwości co do okoliczności zawarcia przez strony umowy pożyczki. Okoliczność ta wynikała zarówno ze zgromadzonych w sprawie dokumentów (umowa pożyczki zawarta na piśmie), jak i zeznań stron, w tym z zeznań samego pozwanego.

Roszczenie powódki znajduje podstawę w treści art. 720 § 1 k.c, zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić mu tą samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą. Kodeks cywilny pozostawia stronom umowy pożyczki swobodę w zakresie ustalenia wynagrodzenia z tytułu przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę, mogą zatem ukształtować umowę pożyczki jako umowę odpłatną albo nieodpłatną. W braku ustalenia wielkości wynagrodzenia należnego dającemu przyjmuje się, iż nie należy mu się wynagrodzenie z tytułu zawartej umowy, a umowa ma wówczas charakter nieodpłatny.

Sąd nie miał wątpliwości, co do tego, że oświadczenie pozwanego zatytułowane „oświadczenie pożyczki” jest umową pożyczki w świetle przepisów k.c., w której pozwany wprost określa, że pożycza od powódki kwotę 100.000 złotych, a także opisuje warunki umowy pożyczki. Umowa pożyczki została stwierdzona na piśmie, a zatem zgodnie z art. 720 § 2 k.c., który stanowi że umowę pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Pozwany przyznał, że przyjął pieniądze w wysokości 100.000 złotych od powódki, a zatem zrealizowane zostały przesłanki umowy pożyczki. Sąd w tej mierze dał wiarę zeznaniom A. K.. Świadek, były mąż powódki, pozostający z nią oraz z pozwanym w relacjach przyjacielskich potwierdził fakt zawarcia umowy pożyczki między stronami oraz fakt przekazania kwoty 100.000 złotych przez powódkę pozwanemu w jego mieszkaniu.

Powódka jest osobą, która nie lubi ryzyka. Od wielu lat ma ustabilizowaną sytuację finansową, ma własny gabinet ginekologiczny, z prowadzenia którego otrzymuje dochody. Powódka cały czas ulepsza swój gabinet poprzez zakup nowoczesnych sprzętów, przez co ma grupę stałych klientek. Stąd należy uznać, że twierdzenia pozwanego dotyczące inwestycji spornej kwoty za granicą są nieracjonalne i odbiegające od uporządkowanego życia powódki.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom pozwanego w zakresie jego inwestycji pieniędzy powódki za granicą oraz ustnych umów zawartych z powódką dotyczących warunków tych inwestycji. Pozwany bowiem wskazywał, że przyjął pieniądze od powódki, jednakże w jego ocenie nie była to pożyczka, lecz kwota, którą miał pozwany zainwestować w obrót złomem czy cementu w W.. Pozwany wskazał, że 100.000 zł nie wystarczyło mu nawet na pokrycie kosztów utrzymania w W. (dodatkowo wskazał, że nie posiada na tę okoliczność żadnych dowodów, bowiem w celu uzyskania kontraktów, wydatkował pieniądze, na np. obiady, czy spotkania zmierzające do zawarcia umów).

Twierdzeniom pozwanego stoi w sprzeczności - poza wyjaśnieniami powódki - analiza rozmów na skype pozwanego z powódką. Pozwany w żadnym momencie nie wspomina o nieudanej inwestycji, a jedynie prosi o przedłużenie terminu zwrotu pożyczki. Nadto pozwany nie udowodnił, że wydał te pieniądze na operacje związane z rzekomymi inwestycjami, tj. podróżami służbowymi itd. Wszelkie przedstawione przez pozwanego dokumenty nie stanowią dowodu, że pieniądze powódka przekazała pozwanemu na inwestycję a nie jako pożyczkę, jak wskazuje podpisany przez pozwanego dokument umowy pożyczki. Żaden z dokumentów przedstawiony przez pozwanego nie wskazuje na jakikolwiek udział powódki w rzekomym przedsięwzięciu. Ponadto pozwany nie podniósł zarzutu, iż dokument w postaci umowy pożyczki został sfałszowany lub podpisując go miał wyłączoną świadomość. Wpływ na wiarygodność zeznań oraz ich ocenę przez Sąd miała także pośrednio okoliczność, że pozwany w trakcie przesłuchania twierdził, że posiadał i nadal posiada duże oszczędności, nie miał potrzeby pożyczania pieniędzy, a pomimo to wnosił jednak o zwolnienie go z opłaty sądowej oraz o ustanowienie pełnomocnika z urzędu wskazując na to, iż jego sytuacja materialna w ostatnich 2 latach diametralnie się pogorszyła i aktualnie ma do dyspozycji miesięcznie niewielką kwotę pieniędzy, która pozwala mu z trudem mieścić się w koniecznych wydatkach życiowych.

Wobec powyższego uwzględniając, że umowa jaka łączy strona jest typową umową pożyczki, a pozwany nie zwrócił pożyczki w terminie to na podstawie art. 720 § 1 k.p.c. w zw. z art. 496 k.p.c, Sąd utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany

w postępowaniu nakazowym, w tym obciążając pozwanego kosztami zastępstwa prawnego powódki w wysokości 4.867 zł. W pozostałym zakresie, czyli w zakresie opłaty od zarzutów pozwany został zwolniony przez Sąd, a zatem nie było podstaw do obciążenia go tymi kosztami (art. 113 ustęp 1 u.k.s.).